



Dobre wskazówki w życiu codziennym

O rozmowie

Co sprawia, że tak niewiele osób jest miłych w rozmowie? To, że każdy myśli bardziej o tym, co sam chce powiedzieć, aniżeli o tym, co inni mówią. Należy jednak słuchać tych, co mówią, jeżeli chcemy, aby nas słuchano. Należy zostawić ludziom swobodę mówienia tego, co chcą powiedzieć. Zamiast przeczyć im i przerywać, jak to często ma miejsce, należy przeciwnie, śledzić ich tok myślenia, składając dowody, że się dobrze ich słyszy i dobrze rozumie. Należy wreszcie pochwalać to, o czym mówią, w miarę, jak to zasługuje na pochwałę i dawać do zrozumienia, że chwali się ich nie tyle z uprzejmości, ale dlatego, że podziela się ich zdanie. W rzeczach mniej ważnych należy unikać sporów. Rzadko stawiać pytania, które prawie zawsze są zbędne. Należy unikać długiego mówienia o sobie, a zwłaszcza tego, aby nie stawiać siebie zbyt często za przykład. Nigdy nie należy mówić wszystkiego na dany temat, co się wie, ale należy pozostawić i innym coś do myślenia

i powiedzenia. W mowie nie należy posługiwać się sztuczną miną ani słowami i terminami wyszukanymi co do rzeczy przez nas roztrząsanych. Można zachować swój pogląd, o ile jest roztropny. Ale pozostając przy swoim, nie wolno ranić innych, ani też sprzeciwiać się temu, co inni powiedzieli. Wielką sztuką jest znaleźć odpowiednie słowo w odpowiedniej chwili. Równą temu sztuką jest również umieć zachować milczenie. Mamy różne rodzaje milczenia, i tak: jest tak zwane milczenie wymowne, które przez przytaknięcie służy do tego, aby coś potępić lub coś potwierdzić; jest milczenie drwiące, milczenie pełne szacunku itp. Oprócz tego istnieją wreszcie miny, tony i maniery towarzyskie, które czynią rozmowę przyjemną, delikatną względnie odrażającą. Niewiele tylko osób posiada sekret posługiwania się nimi, a nawet ci, którzy dyktują reguły, mylą się bardzo często.

Redakcja
R-
„Straż”